

## Jubileusz pułku.

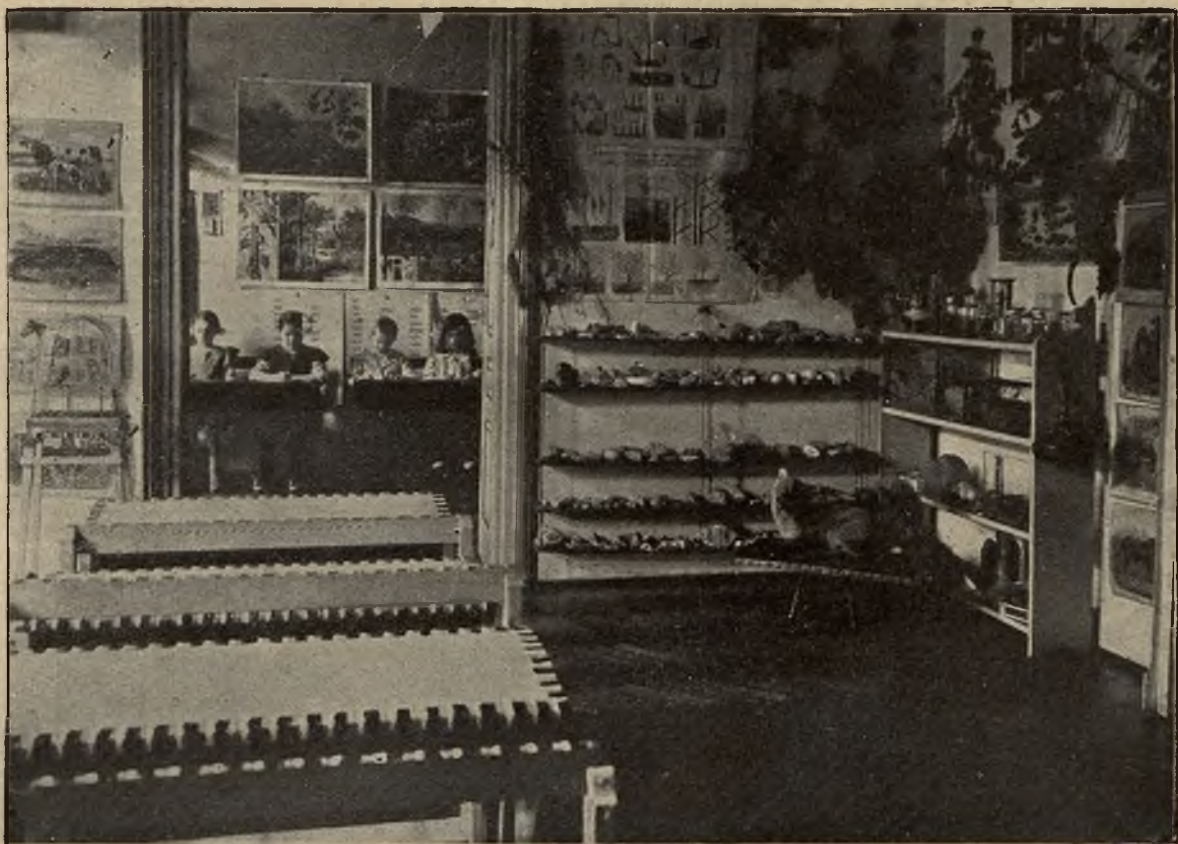
W Stanisławowie stacyonowany pułk dragonów obchodził w końcu maja ciekawy jubileusz — 250-lecie swego istnienia. Historia jego jest wcale zajmująca, a datuje się od r. 1663, kiedy H. H. Garnier stanął na czele założonego wówczas oddziału kirasyerów. Z kolei zmieniał ten pułk swych właścicieli, względnie szefów. Byli nimi w ciągu tego czasu: hr. Nostitz, hr. Dünewald, Wetzhausen, ks. Krystyan Brunświcki, hr. Thurn-Taxis, de Viard (na ten czas przypada wyprawa pod Belgrad — 17 sierpnia 1717), hr. Hamilton, hr. Bernes, hr. Trautmannsdorf, hr. Harrach, bar. Wallish, ks. Karol Lotaryński, hr. Hargegg i ks. Wilhelm Brunświcki.

W r. 1867 pułk ten otrzymał teraźniejszą nazwę pułku ks. lotaryńskiego Karola V. Leopolda, popularnie zaś nazywają jego żołnierzy „żółtymi dragonami”.

Uroczystość odbyła się z wielką paradą. Przybyli delegaci wojskowi z różnych stron Austrii, wielu wojskowych dygnitarzy. W ich obecności pułk wykonał piękną defiladę, później zaś odbyły się zawody hippiczne.

## Nowoczesna szkoła.

Od kilku lat rozpoczęła w Krakowie (przy ulicy Pańskiej 1. 5) pracę szkoła początkowa nowego typu prowadzona przez wytrawną wychowawczynię panią Okołowiczównę. Oparta na koedukacji szkoła ta wychowuje młode pokolenia w wieku do lat 10 w sposób odpowiadający najnowszemu pojęciom pedagogiki.



**Nowoczesna szkoła:** Wystawa prac uczniów i nauczycieli w szkole koedukacyjnej p. Okołowiczówny w Krakowie.

dewszystkiem pracowały tylko w szkole, oraz aby czas nauki był jak najobficiej urozmaicany zajęciami

czaj higienicznie. Klasy obszerne mieszczą ograniczoną liczbę dzieci, gdyż przyjmuje ich się do jednej klasy



Oddział pułku stanisławowskiego w stroju z roku 1663.



Oddział pułku stanisławowskiego w stroju z roku 1751.

**Jubileusz pułku:**

Podstawową zasadą tego nowego prądu w wychowaniu jest uczenie dzieci w ten sposób, aby prze-

jak slöjd, gimnastyka rytmiczna, wycieczki naukowe i t. p. Szkoła sama urządzona jest nadzwyczaj

nie więcej nad piętnaście. Umożliwia to baczny ich nadzór, oraz daje nauczycielce sposobność śledzenia rozwoju umysłowego dziecka codziennie, a tem samem ułatwia pedagogiczną nad nimi pracę. Wszędzie panuje wzorowa czystość. Dzieci w szkole noszą specjalne filcowe papucie, aby błota i kurzu ulicznego nie przenosić do sal szkolnych. Przed kilku dniami w szkole tej odbyła się doroczna wystawa prac i zeszytów uczniów i nauczycieli. Plon zebrany na niej był bardzo obfity, wskazujący, że nowoczesny sposób wychowania stosowany przez p. Okołowiczównę, daje doskonałe rezultaty.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy ilustrację, przedstawiającą jedną z sal wystawowych.



**Jubileusz pułku:** Generalicyja wraz z uczestnikami uroczystości wojskowej w Stanisławowie pod namiotem w czasie nabożeństwa. (Fot. M. Waydowicz, Lwów).

## Paryżanie w Warszawie.

Gościnna stolica gościnnego kraju tj. Warszawa przyjmuje w ostatnich czasach najróżnorodniejszych gości — wszelkich narodowości i zawodów, wszystkim jednako chętna i uprzejma, a już przechodzącą samą siebie i wrodzoną nam uprzejmość wobec Francuzów. Ci ostatni tak przysłowiowo „grzeczni”, nie omijają też miłego miasta i kiedy tylko mają okazję, przeważnie w podróży do Petersburga i Moskwy, odwiedzają gościnny gród syreni, pozwalając się podejmować. Bardzo grzeczni, *n'est ce pas?*...

W tych dniach też gościła Warszawa 34 przedstawicieli francuskiego świata ogrodniczego, którzy wracając z wycieczki do Cesarstwa, zawadzili o nią. Gości oprowadzali i przyjmowali członkowie tow. ogrodniczego. Zyskujemy na tem bardzo dużo. Wszystkie sfery mają możność zapoznawać się z prawdziwym paryskim — akcentem no i... apetytem. Po-